

D Z I E N N I K

Departamentowy Płocki.

N.^o 20.

Dnia 16go Lutego 1811.

To promote the common welfare.

Ad. Smith.

Prefekt Departamentu Płockiego

Gdy w celu dokładnego przekonania się o rzetelności delaty wszystkich debentów skarbowych w powiecie Wyszogrodzkim przez suspendowanego kassjera JPana Wiede podaný, nieodbicie potrzebna jest konfrontacya kwitów z opłaconych wszelkich podatków z tąż delatą; wzywam przeto ninieyszým wszystkim obywateli powiatu Wyszogrodzkiego i dzierżawców dóbr narodowych w tymże powiecie, (co do lat dawnych) aby w dniach 5, 6, 7, 8, 9 i 10 Marca r. b. z wszelkiemi kwitami tak z opłaconych podatków, iako i dzierżaw uzyskanemi, w Wyszogrodzie stawić się chcieli, i tam produkując takowe kwity z rat ostatnich, przed deputowanym na ten koniec od Wgo Dyrektora skarbu złożyć się mianym, albo nienależność podaný na delatę zaległości udowodnili, albo też takową przyznali. Spodziewam się, iż obywatele dopełniając ninieyszego wezwania, skarb od szkody, siebie zaś od wszelkich przykrości i uciążenia ochronią. Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, ma być przez Woytów i Burmistrzów powiatu Wyszogrodzkiego niezwłocznie po gminach ogłoszone, uskutecznienie czego przed Podprefektem udowodnić należy.

Płock, dnia 11. Lutego 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Dostawiony z powiatu Wyszogrodzkiego konskrypcyonista Jozef Wesółowski, wydany z gminy Brwiłeńskiý, urodzony w mieście Cie-

chanowie, lat 21, wzrostu cali 69 mający, profeslyi młynarskiéy, katolik, wolny, twarzy okrągłéy, oczu niebieskich, włosów i brwi ciemno blond, zbiegł z Płocka w nocy dnia 3go na 4ty b. m. Zalecam przeto wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie tego departamentu będącym, aby onego według powyższego opisanja śledzić starali się, a ujętego pod strażą do Płocka przystawili.

Ninieysze zalecenie ma bydź przez Woytów i Burmistrzów po gminach ogłoszone; uskutecznienie czego ciż przed Podprefektami udowodnić mają.

Płock, dnia 4go Lutego 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

PREFEKT Departamentu Płockiego

Na mocy reskryptu JW. Ministra policyi z dnia 22. b. m., zalecam wszystkim mieszkańcom departamentu moiéy administracyi powierzonego, aby nieiakiiego Jozefa Mucci, który w roku zeszłym, zabrawszy w Petersburgu tak nazwanemu Squarce brylantów za 200,000 Franków, z temież uszedł, i dostawszy się do Paryża, za uzyskanym paszportem pod nazwiskiem Joachima Bella Moma udał się do Niemiec i podług powziętych wiadomości w Xięstwie Warszawskiem znaydować się ma, podług opisanja onegoż osoby śledzili, spostrzeżonego przytrzymali i do naybliższéy odesłali Zwierzchności, oraz polecam Burmistrzom miast i Woytom wsiów, aby starając się jaknayściśléy ninieysze ogłoszenie wykonać, w zdarzeniu przytrzymania zbiega, naywiększą zachowali ostrożność, i coby tylko przy nim z brylantów, pieniędzy lub innych rzeczy znalezioném bydź mogło, po spisaniu urzędowym inwentarza, wszystko wraz z nim do właściwego Podprefekta, dla transportowania go do Warszawy, odsyłali.

Płock, dnia 11go Lutego 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Opisanie Jozefa Mucci.

Jozef Mucci urodził się w okolicach Rzymu, ma lat blisko 48, wzrost mierny, twarz ciemno-śniadą podługną, z nieiakiemi znakami odospy, czoło wysokie, nos orli dość duży, oczy czarne i wielkie, usta

szerokie z grubemi wargami, peruka a la brutus, którą ledwo można rozeznąć, że nie są jego włosy, faworyty czarne, chód wspaniały; ubrany zwyczajnie czarno i czyſto mówi dobrze po włosku, bardzo niedokładnie po francuzku, nosi na piersiach szpilkę brylantową o 2 1/2 karatach.

Prefekt Departamentu Płockiego

do Wielmożnych Podprefektów.

Stosownie do decyzji J. O. Xięcia Ministra Woyny, uwiadomiana WW Pana, iż Adjunkci Kommissarzy wojennych, którzy pełnią służbę tychże Kommissarzy, i oddzielne mają z tego powodu biora, powinni mieć taką kwaterę, iaka dla aktualnego Kommissarza wojennego dekretem Najjaśniejszego Pana z dnia 5. Lipca 1810 jest przeznaczona. Zechcesz się WW Pan w przypadku do niniejszego obwieszczenia zastosować. w Płocku, dnia 25. Stycznia 1811 r.

R. Rembieliński.

Plichta, S. jen.

Prefekt Departamentu Płockiego

do wszystkich Wielmożnych Podprefektów.

Stosownie do rekwizycji wydziału Policji poprawczey Białskiej do mnie pod dniem 6. m. z. uczynioney, zalecam WW Panu, abyś podług załączającego się Opisu osoby zbiegłego Chwедера Melaniuka w obwodzie powiatu jego administracyi powierzonym śledzić, schwytanego aresztować i do Sądu policyi poprawczey Białskiej odesłać zadysponować.

w Płocku, dnia 1. Lutego 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. jen.

Opis.

Chweder Melaniuk jest wzrostu średniego, twarzy białey okrągławey, nosa małego, włosów i brwiów blond, oczu ciemnych, lat 22 mający. Ubrany był w spencer i spodnie sukienne szaraczkowe, na szyi zaś miał chustkę czarną iedwabną, a na głowie furażerkę sukienną granatową.

Prefekt Departamentu Płockiego.

W dniu piątym t. m. zbiegł dostawiony do służby woyskowej z powiatu Wyszogrodzkiego konskrypcyonista Ignacy Karwowski, urodzony w wsi Kowale, powiecie Wyszogrodzkim, parafii Baboszewo. Twarzy okragłej, oczu niebieskich, nosa małego, ust miernych, brody małej, włosów i brwi błęd, wzrostu cali 66 1/2. Wzywam wszystkich Burmistrzów i Woytów, ażeby zbiega tego śledzili, i schwytawszy go, do Płocka pod strażą odesłali. Dominium, wieś lub miasto, któreby dezertorowi temu schronienia się pozwoliło, jeżeli to nastąpi z wiedzą dziedzica, Burmistrza, Woyta, lub któregokolwiek obywatela, samo sobie przypisze nieprzyjemność kary prawem przepisanej na tających zbiegów tego rodzaju.

Płock, dnia 6. Lutego 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Z dnia 7. na 8. m. i r. b. zbiegł z Płocka konskrypcyonista dostawiony do służby woyskowej z powiatu Mławskiego, wsi Zychowa, gminy Studzieniec, nazwiskiem Jozef Woytowicz, twarzy pociągłej, oczu szarych, nosa długiego, ust dużych, brody pociągłej, cery dobrej, brwi i włosów przy samej głowie obstrzyżonych, blond, wzrostu cali 66, lat około 24 mający; przeto wzywam Burmistrzów miast i Woytów, ażeby wspomnionego zbiega śledzili i tu do Płocka, po schwytaniu go, odesłali; miasto zaś, dominium lub wieś przechowując onego podpadnie karze prawem przepisanej.

w Płocku, dnia 8. Lutego 1811 r.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Kommunikowany mi przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych dekret Najjaśniejszego Pana względem Cudzoziemców dla rzemiosł lub rolnictwa w kraju naszym osiadłych lub osieść chcących, dnia 17. Grudnia r. z. wydany w słowach:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Dreźnie, dnia 17. Grudnia 1810.

FREDERYK AUGUST,

z Bożęj łaski Król Saski, Xiążę Warszawski etc.

Chcąc, ażeby Cudzoziemcy, którzy dla rzemiosł, rękodziel lub rolnictwa do Xięstwa Naszego Warszawskiego przybydź i tamże dobrodzieystw dekretu Naszego z dnia 20. Marca r. z. stać się chcą uczestnikami, zmylném mniemaniem: iż powrot

im do kraju, żkąd wysłi, bronionym będzie, nieodstreczali się, postanowiliśny i stano-
nowiemy:

Artykuł 1.

Cudzoziemcy, którzy przybędą do kraju Xięstwa Warszawskiego zwyż wspomnieni, przy zaręczoney im powyższym dekretem Naszym wolności od konskrypcyi dla nich wraz z dziećmi, od wszelkich podatków i ciężarów publicznych, niemnię iako wolności osiadania bez opłaty czynszu na lat sześć na gruntach pułtych narodowych, mieć oraz będą w każdym czasie możność żądania paszportu do powrotu w kray, z którego wyszli, który im odmowionym nie będzie.

Artykuł 2.

Rozumie się, iż rolnicy osiadający na gruntach w takim razie wprzód obowiązkom, iakie względem właściciela gruntu podieli, zadosyć uczynić powinni.

Wykonanie niniejszego dekretu i ogłoszenie go w dzienniku praw, Ministeriom Naszym Xięstwa Warszawskiego, wczém do którego należy, polecamy.

podp. FREDERYK AUGUST.

Przez Króla Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

(L. S.) Zgodno z oryginałem Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgodno z oryginałem Prezes Rady Ministrów S. Potocki.

Sekr. Rady Min. Stan. Grabowski.

Zgodność zaświadczam Min. Spraw Wewnętrznych J. Łuszczewski.
do publiczney podaie wiadomości, z najmocniejszém zaleceniem, aby nietylko wspomniony dekret Burmistrze i Woyci iaknaydokładnię w zwyczajnym sposobie ogłosić starali się, ale nadto, aby takowy przez ambony wszech wyznaz ogłoszonym został, dopilnować i przed Podprefektami udowodnić niezaniebali.

Płock, dnia 28. Stycznia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. jen.

PREFEKT Departamentu Płockiego

Chcąc wszystkim Urzędnikom administracyino-policyinym, mianowicie Podprefektom, Burmistrzom i Woytom iednostayne wskazać postępowanie w indagacyi i odstawieniu przytrzymanych włóczęgów, ludzi tułających się lub podeyrzanych, stałego siedliska i sposobu do życia niemających, następujące w téy mierze przepisuję urządzenie:

1. Każdy schwytyany włóczęga lub inny podeyrzany człowiek, dostateczney legitymacyi względem swego sposobu do życia niemający, powinien byđz nayprzód przez Burmistrza lub Woyta wyindagowany i do protokołu wzięty:

- a) żkąd jest rodeni, iakięy religii, wiele ma lat i czy żonaty?
- b) iakie w młodości odebrał wychowanie, i czyli się do iakięy nauki, kunsztu lub rzemiosła sposobił?
- c) iaki był dawniēy i iaki jest teraz sposób iego do życia, i z czego się utrzymuie?
- d) czyli i gdzie ma familią lub krewnych?

e) gdzie przez cały przeciąg życia swego bawił, z wyrażeniem czasu, iak długo w iedném zostawał mieyscu?

Na te punkta, gdy stawiający swe do protokołu poda odpowiedzi, należy
2) natychmiast żądać od niego dowodów na wsparcie iego zeznania służących, to iest: czyli iest opatrzony w paszport, lub zaświadczenie z mieysc, w których podług swego zeznania bawił lub przebywał, a gdyby dowodów na piśmie niemiął, należy go wezwać do wymienienia osób, których świadectwem podanie swoje udowodnić iest w stanie.

3. Jeżeli przy examinowaniu papierów, iaka okaże się niezgodność lub sprzeczność z podaniem przez stawiającego zeznaniem, należy go natychmiast do objaśnienia i wytłomaczenia się pociągnąć, zaczęm odpowiedzi w téj mierze z stawiającego wyczerpane, iaknaydokładniéj do protokołu wzięte być powinny.

4. W ogólnosci zaleca się przy każdéj indagacyi przyzwoite z ludzkością i należną Urzędnikowi przyfitynością zgodne obchodzenie się, wszelkie przeto zapytania, napomienia do wyznania prawdy i inne odstępstwa z okoliczności wypadające, zawsze w przyzwoity sposób, bez wszelkiego popędliwego uniesienia się, a tém bardziéj bez uczynkowego pokrzywdzenia, czynione być powinny.

5. Jeżeli pociągany do indagacyi iakiemu podpada podeyrzeniu i dostatecznie wytłomaczyć się niepotrafi, tak: że do dalszéj indagacyi wyższyć władzy lub do Sądu przyzwoitego odesłać go wypada, nietylko wszelkie papiery przy nim będące, lecz oraz pieniądze i inne efekta przy nim znalezione, powinny mu być odebrane, których w przytomności iego spisany ma być rejestr, i ten, przy raporcie wyższyć władzy przesyłającym się, wraz z temiż efektami odesłany być powinien.

6. Tym samym sposobem postąpić należy, jeżeli stawiający o iaką zbrodnią, to iest: zaboystwo, kradzież, podpalenie, lub inny występpek, iako to: dezercyą z woyska, ucieczkę z funkcyi lub z służby, iest obwinionym, lub podeyrzanym się okaże.

7. Również przy odsyłaniu i transportowaniu podobnych osob pewną należy zachować przyzwoitość, tak w zabespieczeniu iego osoby, iak i w osobistém go traktowaniu. Tak n. p. obwiniony, o zaboystwo, podpalenie, kradzież, dezercyą z woyska, lub ucieczkę z służby z kradzieżą połączoną, iako kryminalista związany, lub w łańcuszki okuty, transportowanym być powinien prosty zaś włóczega lub tułacz, na którego przy indagacyi inne nieokazało się podeyrzenie, wolny, lecz zawsze pod dostateczną eskortą, odprowadzony być może, chyba, gdyby się przy ujęciu go, lub w czasie indagacyi zachwałym okazał, albo też po przytrzymaniu go w iaki odgrajający dał się słyszeć sposob.

8. To przyzwoite obchodzenie się z aresztantem rozciąga się i w drodze do eskortujących go ludzi bądź woyskowych, bądź cywilnych; urzędnik przeto aresztanta odsyłający, ludziom do transportowania użytym naywiększą zaleci w téj mierze karność, a urzędnik odbierający po zapytaniu się aresztanta w zwykłym kwicie na odstawionego danym, wyrazić powinien, czyli w drodze iakiey niedoznał krzywdy, co gdyby się okazało, eskortujący do surowéj kary w miarę występku pociągnięciem będą.

9. Często już zdarzone przypadki; że aresztanci w transporcie uciekli, wskazują potrzebę użycia do tego ludzi rozsądnych i zaufanych; wybór w téj mierze zostawia się urzędnikom, którzy z iak największą powinni postąpić przezornością, ile, że w przypadku ucieczki aresztanta lub popełnionego excessu, osobiście są odpowiedzialni. Naywiększa przeto baczność i ostrożność na noclegach zachowana być powinna, zwłaszcza po wsiach, gdzie przyzwoitego niemaia zamknięcia. Nadewszystko zaś eskortującym aresztanta zakazuje się pod surową karą, częste wstępowanie do karczem i zbyteczne używanie trunkow, gdyż to nayczęściéy ucieczki iest przyczyną.

10. Każdy urzędnik aresztantow odsyłający, nietylko dostateczną liczbę ludzi w bron iaką opatrzonych do eskorty przydadź, lecz oraz onych otwartą rekwizycją na piśmie opatrzyć winien, za okazaniem której w przypadku potrzeby, w sąsiedzkich lub na przepisany traktce leżących wsiach lub miastach należytey zyskać by mogli pomocy, którzy nikt odmówić nie iest mocen; owszém za odmowienie onéy, gdy mu dowiedzioném będzie, do przyzwoitey odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

Niniejsze urządzenie wszytkim Urzędnikom, mianowicie Burmistrzom i Woytom do ścisłego zachowania podaiąc, dla wiadomości publiczney w dzienniku departamentowym umieścić zaleceni.

Płock, dnia 11. Lutego 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Jego Królewskiej Xiążćciey Mości Xięstwa Warszawskiego, Departamentu Płockiego, Powiatu Mławskiego

PISARZ AKTOWY niżej podpisany uwiadamia niniejszém Publiczność,

1. Że na mocy wyroku Trybunału cywilnego 1. Instancyi Depart. Płockiego dnia 22. Sierpnia r. z. w Płocku zapadłego, nieruchomość po niegdy Szymanie Sternińskim Obywatelu miasta Mławy pozostała, w celu zrobienia działow między małoletnią Rozalią Sternińską wymienionego spadkodawcy córką, mieszkającą w Płocku, który iest opiekunem Wny Stanisław Krokwiński z Powiatow Mławskiego i Lipnowskiego, na Sejm Warszawski deputowany, w Mławie mieszkający, a urodzoną Agnieszką z Gerymskich pierwszych szlubow rzeczzonego spadkodawcy, a na teraz Ur. Cypryana Niskiego małżonką, mieszkającą w Mławie, na publiczną sprzedaż przeznaczoną została.

2. Nieruchomość ta iest sytuowana w mieście powiatowym Mławie, w gminie miejscowéy Departam. Płockim i wskazuje się iak następuje:

a) Dom pod Nrm. 30. w ryaku z drzewa w węgiel wystawiony, gontami pokryty, o iedney izbie i komorze na tył, tudzież z Izdebką w sieni, cwele pod nim spruchniałe i gonty na dachu zgniłe, 28 łokci długi, 11 i pół szeroki, 4 i pół wysoki.

- b) Dwa chlewy wraz z wozownią, 25 łokci długie, 5 szerokie, 4 wysokie, tarciami pokryte.
- c) Stodółka w słupy z balów zabudowana o jednem klepisku, 16 łokci długa, 9 szeroka, 4 i pół wysoka, także tarciami pokryta.
- d) Plac na którym powyższe zabudowanie stoi, ma rozciągłości 63 łokcie w dłuż, 17 i $\frac{1}{4}$ w szerż, leży między miedzami wyżej wymienionego opiekuna małoletniej z iedney, a Ur. Narzymskiego z drugiej strony.
- e) Stodoła w słupy i bale wybudowana za miałem, 28 łokci długa, 10 i $\frac{1}{2}$ szeroka, 4 i $\frac{1}{2}$ wysoka, słomą pokryta.
- f) Plac, na którym powyższa stodoła stoi, ma rozciągłości 55 łokci w zdłuż, 21 w szerż, leży między miedzami JPanow Michała Kackiego z iedney, a Walentego Piotrowskiego z drugiej strony.
- g) Połwłoczek roli między miedzami JP. Antoniego Smulskiego z iedney, a sukcesorow Krzysztofa Plewczyńskiego z drugiej strony sytuowany, obeymuie ornego gruntu 15 morgow i łaki morg ieden prętow 200 na miarę Chelmską. Grunta rzeczonne i łaki graniczą na północ z wsią Unieszkami, na południe z Sławogorą i Nowowsią, na zachod z wsią Łomią, na wschod z wsią Szydłowkiem.

3. Wypisana powyżey nieruchomość została oszacowaną przez biegłych wyrokiem Trybunatu przeznaczonych w ogule na Złotyeh polsk. 6235 groszy 22 i $\frac{1}{2}$.

4. Pierwsza publikacya nastąpi przed podpisanyh Pisarzem aktowym w mieście powiatowym w Mławie w iego kancellaryi pod Nrm. 60. w ulicy Działdowskiej w dniu 5. Marca r. b.

Wyciąg ninieyszy dziś został zawieszony na drzwiach wymienioney kancellaryi. Dan w Mławie, dnia 25. Stycznia 1811. Kraiewski.

W drukarni niżej podpisanego iest nasprzedanie książka pod tytułem:
„Uwagi nad zasadami podatkowania, a w szczególności nad u-
regulowaniem podatku gruntowego i ustanowieniem maximum
„onego, w zastosowaniu do Xięstwa Warszawskiego, przez R.
„Rembielińskiego, Prefekta Departamentu Płockiego 8vo 1811.

Cena iest Złotyeh 3.

Lentecki et Compagnie.

Doda-

D O D A T E K

do Dziennika Departamentowego Num. 20.

Wielm. Węgrzecki w dziele swoim:

„o profesjach i administracji“
wytoczył rzecz względem cechów i konfraternii przed Sąd powszechności. Jest to rzecz ważna, winna więc przed rozstrzygnięciem onej, ze wszystkich stron być obejrzaną, i należycie zgłębioną. W tym celu umieszczam następującą rozprawę, z ekonomii politycznej Jakoba Krauza wyjętą, wzywając czytelników dzieła Wielm. Węgrzeckiego, aby przed zdecydowaniem się pro lub contra, uwielbili i godnego polityka Krauza wysłuchać racyli.

Plichta.

Polityczno - ekonomiczna rozprawa

o wynikających z dodatnich urządzeń nierównościach w płacy od roboty i w zysku z pieniędzy w różnym pracy i kapitału użycia.

Dodatnie urządzenia *) (positive Einrichtungen) znaczną zrządzić mogą nierówność w ogóle korzyści i szkód z różnym pracy i kapitału użyciem naturalnie połączonych, a to w troisty sposób. Raz, gdy spotubieganie w niektórych tych użyciach do mniejszej ograniczają liczby osób, aniżeli w przeciwnym przypadku nim zajmowało się; powtórę gdy spotubieganie w innych użyciach czynią większym, aniżeli w przeciwnym było razie; a potrzecie gdy krążenie (cyrkulacyą) pracy i kapitału od iednego użycia do drugiego, i z iednego miejsca na drugie tamują.

*) W ekonomii politycznej uważa się dwoisty bieg gospodarstwa narodowego, to iest naturalny, czyli wolny, i sztuczny czyli określony. Naturalny iest, gdy Rząd zostawiać wszystkim zarobkom iak naywiększą wolność, owszem uprząta wszystko coby naturalnemu dążeniu pojedynczych członków narodu ku ulepszeniu stanu swego, było na przeszkodzie, i gdy iedynie przez rozszerzanie ściągających się do różnych zarobków zności, owemu dążeniu przyzwoitszy usiłunie się dać kierunek. Sztuczny bieg iest, gdy Rząd, mieszaąc się we wszystkie zarobki, wszystkim pewne prawidła przepisuie, i różne sztuczne przedsiębierze środki dla wzniesienia tych, które uważa być korzystnymi dla narodu, a dla przeszkodzenia tym, o których w przeciwnym iest rozumieniu. Do tego systematu (systeme reglementaire) należą urządzenia, o których autor w niniejszej rozprawie traktuie.

Adm. t.

Z pomiędzy urządzeń pierwszego rodzaju, to jest z pomiędzy tych, co spółubieganie ograniczają, wyłączne przywilegia korporacyjne na szczególniejsze zasługują ustanowienie. Wyjąwszy Francją i niektóre od niej protegowane króle, gdzie przez rewolucyą zostały zniesione, prawie w całej Europie mniej lub więcej są upowszechnione.

Każda korporacya, na mocy wyłącznego swego przywileju, ogranicza koniecznie w mieście, w którym istnieje, spółubieganie w właściwym i jej zarobku, aż do liczby swych spółników. Uważając na warunki, pod któremi można zostać spółnikiem korporacyjnym, okazuje się w korporacjach główna różnica, według której na dwie podzielić je można klasy.

W iedney z nich potrzeba, aby uzyskać spółnictwo, terminować u majstra należyte kwalifikowanego, potem pracować za czeladnika u równychże majstrów przez pewny czas przeciąg, wreszcie po złożonych probach zręczności, nabydź prawa majstrowskiego.

W drugiey klasie, do której należą korporacye kramarzy, mieszczań mających prawo robienia piwa, właściciele statków rozwozowych w portach i nad brzegami morskimi, (burdynów) handlarzy rybnych, i przekupniów, kondycye rzeczone albo są nieistotnie, albo wcale niepotrzebne; owszem dość jest, zapłacić pewną summę do klasy korporacyjney, lub zwierzchności.

Jaśnieyszą rzecz będzie, gdy pierwszą klasę cechami, a drugą konfraterniami nazwiemy.

Jak cechy tak konfraternie mogą być do pewney liczby członków, lub miysc zarobnych ograniczone, a wtenczas, chcąc być do nich przyietym, potrzeba, prócz wymienionych warunków, nabydź tak nazwanego prawa od iednego z spółników. To prawo, które jest albo osobiste, albo realne do gruntu przywiązane, nabywa się w przypadku pierwszym za zapłaceniem pewnego odstępnego, w przypadku drugim przez zakupienie gruntu, którego ceny ono jest częstką składalną. Tak, na przykład, właściciele statków rozwozowych (burdynów) w Krolewcu, którzy towary z większych okrętów do portu Piławskiego przychodzących wyłącznie przewozili do Krolewca niedawnemi czasy składali konfraternią ograniczoną, z powodu, że była ustanowiona ilość łasztów okrętowych, nad którą wszystkie statki rozwozowe razem wzięwszy nie winny były obeymować. Kto zatem miał okręt, daymy 50 łasztowy, i chciał go obrocić na statek rozwozowy, (burdyn) musiał wprzody nabydź prawa do tego od iednego z członkow konfraternii, płacąc mu odstępnę lub cenę kupną w proporcji pięciudziesiąt łasztów; przez co stawał się oraz członkiem konfraternii. Również gdy w ktem mieście znajduje się ograniczona co do liczby konfraternia mieszczań piwo robiących, i gdy to prawo realnie do ich domow jest przywiązane, inaczej onego nabydź niemożna, iak tylko najmując lub kupując dom podobny od członka konfraternii, i płacąc w summie najmniejszą za użytek, lub w cenie kupney za własność tego prawa. Zawsze w korporacjach, co do liczby ograniczonych, prawo zarobku każdego spółnika szczególną jest własnością, której nie inaczej iak tylko w skutku odstąpienia nabydź można.

Obok wszystkich tych warunków spólnicy każdego cechu i każdej konfraternii mają obowiązek płacenia pewnych stałych składek na opędzenie wydatków, koniecznych na utrzymanie ich związku.

Wszystkie korporacje zmierzają ku zmniejszeniu konkurencji w przywiązanych do nich zarobkach. Wprost zmniejszają konkurencją w zarobkach ograniczonym cechem i konfraterniom oddanych; zaś pośrednie ją zmniejszają w cechowych zarobkach przez długą uczbę, przez mnogoletnie czeladnictwo, przez utrudnione i zdrożone nabywanie majstrostwa, i przez różne koszty i składki do których spólników swoich zobowiązują.

Przez wszystkie te sposoby zrzadzają sztucznie w ogóle korzyści i szkod, w zarobkach korporacyjnych, przewagę nad innemi wolnemi zatrudnieniami, a to nie tylko co do płacy od roboty, lecz i co do zysku z kapitału.

To jest, płaca od cechowej roboty wyższą być musi, aniżeli by była, gdyby ta sama robota nie była cechową; a zwłaszcza wyższą w takiem mierze, w jakiej nauczanie się onej, przez przymus cechowy, staie się dłuższem i kosztowniejszem, aniżeli by było w przeciwnym przypadku. Większy nakład pieniędzy i czasu musi być wynagrodzonym przez dodatek do płacy.

Zdaie się, iż dawniejszy czas terminowania w większej części cechowych zarobków wszędzie do siedmiu lat był ustanowiony; i tak jeszcze jest w Anglii. Tylko że w Anglii prawo stanowiące taki czas terminowania, wydane jeszcze za rządów Królowej Elżbiety, w tych tylko zachowuje się zarobkach, które już w owym czasie były znane, a i to jedynie w miejscach, które już wtenczas były miastami targowemi; zaś we wszystkich innych zarobkach, które po owej epoce nastały, a których bardzo wielkie jest mnostwo, jako też we wszystkich miejscach, które w ow czas nie były jeszcze formalnemi miastami targowemi, przemysł Angielski największą ma wolność.

(Dalszy ciąg w następującym numerze.)

W Imieniu Nayaśniejszego FREDERYKA AUGUSTA, Króla Saskiego,
Xiążęcia Warszawskiego etc.

Trybunał cywilny pierwszy Instancyi Depart. Płockiego.

Stosownie do wniosków urzędu prokuratorskiego, wzywa tak sukcesorów iako i kredytorów niegdy WJ. Xiędza Modzelewskiego, kanonika Płockiego, aby się naydalej dnia 1. Maia r. b. w izbie Trybunału stawili, prawa swoje do sukcesyi i pretensye przed W. Dziedzicem, Assesorem Trybunału delegowanym udowodnili, inaczey malla zgłaszającym się Kredytorom lub Sukcesorom wypłaconą zostanie, a niezgłaszający się szkody ztąd wynikłe sami sobie przypiszą.

W Płocku, dnia 14. Stycznia 1811 r.

Sękowski, Prezes.

Budziszewski, S.

NOTIFICATORIUM

W. Jakob Miszewski, we wsi Naborowie, powiecie Pułtuskim zamieszkały, od którego Ur. Jan Niesiołbédzki, Patron przy Trybunale cywilnym departamentu Płockiego stawiać będzie, zapozwał sukcesorów niegdy W. Magdaleny Przeradowskiej, iako to Michała i Wojciecha Przeradowskich braci, Maryannę, Ignacego Nowodworskiego, Teklę, Mateusza Długosiedleckiego, Angelę, Augustyna Popowskiego, Małgorzatę, Wincentego Bromirskiego małżonki i Hyacenty Panny siostry Przeradowskie, z miejsca zamieszkania niewiadome, przez zostawienie w biorze Prokuratora Krolewskiego kopii pozwu dla tychże, w którym domaga się ażeby summy, iako to:

- 1) 550 Złotych pol. wraz z prowizją po 5/100 od dnia 20. Lutego 1787 rachować się mianą.
- 2) 1000 Złotych pol. z podobnymże procentem od dnia 24. Czerwca 1787, tudzież
- 3) 8666 Złotych pol. z procentem po 5/100 od dnia 21. Julii 1802 aż do dnia zapłacenia zalegnać mającym,

w trzeciej części tak z mocy ewikcyi w kontrakcie pod dniem 25. Sierpnia 1778 w Złotopolciach zawartym, a przed aktami Grodzkiemi Zakroczymskimi pod dniem 27. Sierpnia t. r. ruborowanym, sprzedaż dobr Złotopolia Złotopoliczki, Zeromin i części kamienicy kościelnej za przedmiot mającym zastrzeżonę, a po nabyciu przez Powoda i zapłaceniu zupełnym summy szacunkowey, gdy długi teraz w sporze będące ukryte były przez tegoż skarżącego się, tak podług dekretów iako i kwitów W. Franciszkowi Młodzelewskiemu, W. Michałowi Turowskiemu i Maryannie Zaborowskiej, oraz Maciejowi Zaborowskiemu, Tom. Chryniewieckiemu i Maryannie imo voto Turkowskiej, zdo Turowskiej opłacone być musiały, iako też i z mocy zanesionego i przez Rząd zeszyty nietylko przyjętego, ale nawet i w hypoteczne akta dobr Sielca dawniej sukcesorów Przeradowskich dziedzicznych zapisanego areztu, na rzecz tegoż powoda wypłacone zostały, a to z funduszów u W. Tomasza Kamirowskiego na ten koniec zostawionych.

Prokurator Krolewski wzywa niniejszym powyżey wymienionych z miejsca zamieszkania niewiadomych sukcesorów Przeradowskich, aby się na terminie, to jest: w trzy miesiące od dnia 16. m. b. iako aktu wręczenia pozwu na audyencyi Trybunału cywilnego departamentu Płockiego w Płocku, gdy sprawa z rejestru przyzwoitego przywołaną będzie, osobiście lub przez Pełnomocników z Patronów tutejszego Trybunału obrać się mianych stawili, dla czego proponują im się Ur. Maykowski, Andrychiewicz, Niekrasz i Ligowski. W przypadku niestawienia się, to co z prawa wypada przeciwko nim, rozporządzonem zostanie.

w Płocku, dnia 25. Stycznia 1811.

Prokurator Krolewski przy Trybunale Dep. Płockiego

Turcki.

Jg. Bielski, S.